

Strona znajduje się w archiwum.



„JEST PAN ANIOŁEM, KTÓRY URATOWAŁ MĘŻOWI ŻYCIE...”

Sierż. szt. Piotr Stolecki w czasie wolnym od służby ruszył z pomocą mężczyźnie, który stracił przytomność i nie dawał oznak życia. Policjant szybko ocenił sytuację i natychmiast podjął reanimację mężczyzny. Kilkunastominutowy masaż serca przyniósł efekt. Mężczyzna odzyskał przytomność przed przyjazdem pogotowia ratunkowego, a następnie trafił w ręce ratowników medycznych.

Zdarzenie miało miejsce w piątek po godzinie 13.00 na ul. Grota Roweckiego w Tychach, kiedy sierż. szt. Piotr Stolecki w czasie wolnym od służby siedł na swojej działkę. W pewnym momencie policjant zauważył leżącego mężczyznę, któremu kobieta i mężczyzna próbowali pomóc. Widząc całą sytuację i przerażenie kobiety policjant natychmiast ruszył do pomocy. Leżący mężczyzna był nieprzytomny, siny na twarzy i nie okazywał oznak życia. Sierż. szt. Piotr Stolecki ustalił, że pogotowie już zostało powiadomione i natychmiast podjął reanimację mężczyzny. Po około kwadransie ciągłego masażu serca przywrócił funkcje życiowe mężczyzny, następnie odzyskał on przytomność. Wtedy nadjechało pogotowie, które już przejęło pacjenta i przewiozło do szpitala. Okazało się, że mężczyzna grabiąc liście z małżonką w pewnym momencie upadł na ziemię. Na szczęście w pobliżu znalazł się sierż. szt. Piotr Stolecki nazwany przez kobietę „aniołem, który uratował jej męża”.



Sierż. szt.
Piotr
Stolecki

Już niejednokrotnie opisywaliśmy działania sierż. szt. Piotra Stoleckiego, który wraz ze swoim kolegą z patrolu pomagają podczas służby i poza nią ([więcej](#)). Ta sytuacja udowodniła, że policjant pomaga zawsze - nie tylko w służbie, ale i poza nią ratując ludzkie życie.

(KWP w Katowicach / kp)

Ocena: 5/5 (4)

[Tweet](#)

policjant po służbie uratował życie